

Anna Karpińska
Uniwersytet w Białymstoku

Wyzwania humanistycznej edukacji z perspektywy kreatora edukacyjnego dialogu „nad augustowskimi jeziorami”

Jak wskazuje Józef Tischner,

Człowiek niesie przez życie swoje aksjologiczne Ja – siebie rozumianego jako wartość. Jest tym, czym jest ta „wartość”. Pomimo wad i ograniczeń wydaje mu się, że jest wartością niezastąpioną, cenną i godną absolutnego uznania. Człowiek jest w swym aksjologicznym Ja absolutem dla samego siebie. Jest to jednak przedziwny absolut, ponieważ nie wystarcza samemu sobie. Z głębi swego serca domaga się absolutnego uznania od strony Innego¹.

I to absolutne uznanie i szacunek dla 40-letniej naukowej twórczości Pana Profesora, i dla Ciebie Jurku jako Człowieka pragnę wyrazić, prosząc o przyjęcie tekstu jubileuszowego, który jest próbą odczytania wyzwań humanistycznej edukacji formułowanych przez Ciebie jako kreatora edukacyjnego dialogu „nad augustowskimi jeziorami”².

- 1 J. Tischner, *Wiara w godzinie przełomu*, [w:] *Humanistyka przełomu wieków*, (red.) J. Koziński, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 1999, s. 38.
- 2 Zakład Dydaktyki Ogólnej na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, którym mam przyjemność kierować, organizuje od 2001 roku cykliczne Augustowskie Spotkania Naukowe (ASN) „Edukacja w dialogu i perspektywie”, które w opinii ich uczestników sprzyjają „doskonaleniu nauki oraz uniwersyteckiej dydaktyki wychowującej, wyróżniając się pogłębionym dyskursem o edukacji (począwszy od przedszkola a skończywszy na uniwersytecie) i naukach o niej” (K. Denek, *W stronę uniwersytetu przyszłości*, [w:] *Kierunki rozwoju dydaktyki w dialogu i perspektywie*, (red.) A. Karpińska, W. Wróblewska, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2011, s. 186). Jako organizatorzy tego naukowego przedsięwzięcia, czujemy się zaszczytni, że Profesor Jerzy Nikitorowicz jest stałym – jakże oczekiwanym – gościem ASN. Uczestnicząc we wszystkich dotychczasowych (dziewięciu) edycjach, zaraża innych swoistym dla niego darem kreowania dialogu o edukacji, inspiruje, motywuje, fascynuje, urzeka oryginalnymi przesłaniami naukowymi, ważnymi wskazaniami i cennymi myślami. Stwarza szansę na czerpanie inspiracji i rozbudza pasję poznawczą. Jego erudycji, naukowej rzetelności i sumienności zawdzięczamy nie tylko głoszone na sesjach plenarnych w mistrzowskim stylu referaty, ale także wspaniałe artykuły przygotowywane na przestrzeni 17 lat do monografii wieloautorskich będących pokłosiem Augustowskich Spotkań Naukowych. Ich uważna lektura stała się źródłem i inspiracją do odczytania i próby sformułowania tytułowych wyzwań humanistycznej edukacji.

W przekonaniu Profesora Jerzego Nikitorowicza w ostatnich latach znaleźliśmy się w wirze nieustannych, dynamicznych, nieprzewidywalnych zmian. Jesteśmy poddawani silnej presji równocześnie kilku dokonujących się procesów, m.in. modernizacji, globalizacji, transformacji, integracji. Stawiają one edukacji nowe wyzwania. Oto niektóre z nich.

WYZWANIE 1. Edukowanie patrioty i obywatela świata w procesie dialogu międzykulturowego³

Jerzy Nikitorowicz wpisuje się w nurt refleksji związanej z dialogiem (edukacyjnym) odgrywającym fundamentalną rolę w komunikacji edukacyjnej. W znakomitych kreacjach autorskich⁴ zwraca uwagę na ciekawy aspekt, czy też postać dialogu – dialog międzykulturowy. W przekonaniu Autora, im bardziej świat zmierza ku globalizacji, tym bardziej wyzwala regionalizację. Uważa, że obecnie edukacja staje przed wyzwaniem kształtowania świadomej solidarności ogólnoludzkiej w ustawicznym procesie dialogu. Ów edukacyjny dialog międzykulturowy może i powinien wspierać jednostki i grupy ludzkie w kreowaniu dialektycznego procesu nabywania tożsamości: od rodzinnej, rodzinnej, lokalnej, parafialnej, etnicznej, regionalnej przez narodową, państwową, kulturową, do europejskiej, światowej, globalnej. W dialogu międzykulturowym, który jednocześnie ma na celu edukowanie patrioty i obywatela świata, za najważniejsze kategorie uznaje Autor kategorię kanonu kulturowego, tożsamości i integracji. Tę ostatnią ilustruje, prezentując wskazane przez młodzież wartości wpływające na przyszłość Europejczyka. Zauważa, że przeszkodą w dialogu międzykulturowym jest często stereotyp Polaka-bohatera, męczennika, a jednocześnie łatwość i dostępność komunikacyjna wymusza i kreuje ten dialog, który należy do podstawowych zasad życia społecznego, obok pluralizmu i kompromisu, będących swoistym zabezpieczeniem humanistycznego wymiaru edukacji europejskiej.

WYZWANIE 2. Kształtowanie postawy tolerancji

Jubilat do rangi edukacyjnych wartości podnosi tolerancję jako kategorię wykreowaną kontaktem kultur, różnicami kulturowymi, zderzeniem kultur, jak

3 Na podstawie referatu wygłoszonego na 1 ASN, wrzesień 2001 oraz artykułu: J. Nikitorowicz, *Dialog międzykulturowy w edukacji patrioty i obywatela świata*, [w:] *Kreatorzy edukacyjnego dialogu*, (red.) A. Karpińska, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2002, s. 104–116.

4 Ibidem.

też i szokiem kulturowym, antagonizmami kulturowymi⁵. Ale także tolerancję jako ideę rozumianą za F. Mayorem „jako wyraz poszanowania każdej osoby ludzkiej bez wyjątku, co jest podstawą etyki pokoju, bezpieczeństwa i interkulturowego dialogu”⁶. Prezentuje stanowisko, iż „obcość jest wyzwaniem nie do zawłaszczenia, ale do życiodajnego wzajemnego rozwoju, szansą i możliwością doświadczania odmienności i otwierania się na nią”⁷. Tolerancję uznaje jako wartość wykreowaną w społeczeństwie wielokulturowym i przez społeczeństwo wielokulturowe. Uważa, że w tworzeniu tej wartości istotną rolę odgrywają wszelkie działania edukacyjne, a szczególnie nauczyciel przez organizowanie dialogu kultur, kształtowanie kompetencji międzykulturowej, kształtowanie orientacji podmiotowych. Kategorię tolerancji traktuje jako ideę humanistyczną, jako zasadę–normę–wytyczną w zachowaniu i postępowaniu oraz jako zintegrowaną postawę człowieka.

Za pierwszoplanowe w działalności edukacyjnej w społeczeństwie wielokulturowym Uczony uważa kierowanie się ideą tolerancji, która pozwala na systematyczne interakcje, komunikację oraz stwarza możliwość porównań, odniesień i otwarcia się na Inność. Tolerancja jako idea humanizmu kreuje zasady pracy nauczyciela i w efekcie prowadzi do kształtowania postaw tolerancji. Autor stoi na stanowisku, że problem uznania, otwartości, szacunku i wyrozumiałości jest istotą tolerancji w pracy edukacyjnej. Tolerancję jako ideę traktuje niezwykle erudycyjnie jako wyraz szacunku dla indywidualności i autonomii Innego, jako wartość interpersonalną, uniwersalną o ogólnoludzkim zasięgu, ponadczasową i trwałą, angażującą sferę intelektualną i emocjonalną.

W kontekście traktowania tolerancji jako zasady–normy postępowania, będącej wynikiem świadomego jej wyboru jako wartości, Jerzy Nikitorowicz stawia fundamentalne pytanie: „jak edukować dzieci i młodzież, aby trwać jako naród ze swoimi wartościami, a jednocześnie uczestniczyć aktywnie w procesie integracji, nie znikając kulturowo w Unii i globalnym świecie?”⁸. To ważny problem w działalności edukacyjnej, której priorytetem w społeczeństwie wielokulturowym staje się kierowanie się ideą tolerancji, pozwalającą na systematyczne interakcje, komunikację oraz stwarzającą możliwość porównań, odniesień i otwarcie się na Inność.

Profesor Nikitorowicz uważa, że kierowanie się zasadą tolerancji ma miejsce wówczas, kiedy świadomie wchodzimy na pogranicza, świadomie zdobywamy się na uznanie doświadczanej Inności, nie rezygnując z własnych opinii i sądów. Przy-

5 Na podstawie referatu wygłoszonego na II ASN, wrzesień 2002 oraz artykułu: J. Nikitorowicz, *Tolerancja jako wartość edukacyjna społeczeństwa wielokulturowego*, [w:] *U podstaw dialogu o edukacji*, (red.) A. Karpińska, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2003, s. 49–61.

6 F. Mayor, *Tolerancja i współczesny świat*, „Res Humana” 1995, nr 5, s. 7.

7 J. Nikitorowicz, *Tolerancja jako...*, s. 49.

8 Ibidem, s. 55.

wołuje koncepcję kształcenia w klimacie wolności Carla Rogersa i stwierdza, że postawa tolerancji jest ukształtowaną w procesie edukacyjnym dyspozycją do szanowania cudzych przekonań, upodobań i powstrzymywania się świadome od działań zakazujących prezentowanie innych wartości niż moje. Dodajmy za Autorem, że istotą działalności edukacyjnej jest kształtowanie pełnych, zintegrowanych postaw z jej trzema komponentami: emocjonalno-oceniającym, poznawczym i behawioralnym. Stąd propozycja wyróżnienia tolerancji w tych trzech wymiarach. Na podkreślenie zasługuje sformułowanie przez Uczzonego cennych reguł postępowania edukacyjnego, niezwykle istotnych dla procesu kształtowania postaw tolerancyjnych⁹.

WYZWANIE 3. Kreowanie wartości edukacyjnych wspierających rozwój i samorealizację humanistyczną¹⁰

Autor zwraca uwagę na pojęcie kultury jako wiodącej wartości edukacyjnej, pozwalającej na formułowanie własnych programów działania i samorealizację. W kulturze istotne są normy, czyli reguły i przepisy wyrastające z wartości.

Ideę kreowania wartości edukacyjnych wspierających rozwój i samorealizację humanistyczną Jerzy Nikitorowicz opiera na twierdzeniu, że człowiek winien ustawnie analizować dorobek kulturowy ludzkości, wyodrębnić z niego to, co najcenniejsze i wyznaczać kierunki zmian i modyfikacji. W jego przekonaniu, edukacja w takim duchu rekonstruktywizmu winna obejmować krytyczną analizę dziedzictwa kulturowego, wskazywać kierunki kulturowej przebudowy, testować projekty przemian kulturowych przez wprowadzanie ich do programów szkolnych¹¹. W procesie edukacyjnym niezbędne jest zauważenie, określenie miejsca i znaczenia zarówno wartości jako produktu określonych kultur (wartości rodzimych, stanowiących dziedzictwo kulturowe), jak i wartości uniwersalnych. Ów problem integracji kultury lokalno-regionalnej z globalno-universalną nabiera obecnie istotnego znaczenia. Autora niepokoi coraz wyraźniejsza luka, pusta przestrzeń między rzeczywistością dorastającej młodzieży a rzeczywistością, która istnieje w umysłach dorosłych. Formułuje tezę, iż „kultura, która nie potrafi ocalić harmonii między młodością a starością, pokoleniem starszym i młodszym, jest kulturą tracącą swój samozachowawczy instynkt i tym samym zagrożoną, słabą i w efekcie zdążającą ku samounicestwieniu”¹².

9 Ibidem, s. 60–61.

10 Na podstawie referatu wygłoszonego na III ASN, wrzesień 2004 oraz artykułu: J. Nikitorowicz, *Dylematy wartości edukacyjnych wspierających rozwój i samorealizację humanistyczną*, [w:] *Edukacyjne tendencje XXI wieku w dialogu i perspektywie*, (red.) A. Karpińska, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2005, s. 191–201.

11 Ibidem, s. 195.

12 Ibidem, s. 198.

W kontekście tożsamości i występowania różnic pokoleniowych, traktuje kulturę jako wielość działań i dokonań ludzkich, na którą składa się przynajmniej dziesięć rodzajów ludzkiego działania (za E.T. Kallem): wzajemne interakcje, współdziałanie, utrzymywanie się przy życiu, biseksualność, terytorialność, egzystencja w czasie, uczenie się, zabawa, obrona, eksploatacja.

Zwraca uwagę na typy przekazu międzypokoleniowego, w którym współczynnikiem różnicowania czyni tożsamość wielopłaszczyznową, w wymiarze: tożsamość dziedziczona, tożsamość jednostkowa i tożsamość ustawicznie kształtowana (kulturowa, wielokulturowa, międzykulturowa).

W zarysowanym kontekście, w warunkach wielokulturowości szczególnym zadaniem edukacji czyni Autor wspieranie procesu kreowania własnej tożsamości społeczno-kulturowej, kształtowanie szacunku i zrozumienia dla wartości rdzennych, kształtowanie afirmatywnego stosunku do własnej kultury, świata zakorzonego, oswojonego, jednak bez umniejszania i deprecjonowania innych kultur.

Z perspektywy dydaktyka ogólnego za szczególnie cenne uznają formułowanie/stawianie przez Profesora wielu pytań pod adresem praktyki edukacyjnej, np.:

jakie dominują zasady, formy i metody działalności edukacyjnej, które pozwalają chronić dziedzictwo kulturowe?; jak przebiega proces nadawania znaczenia i wartości kulturowemu dziedzictwu kulturowemu w poszczególnych krajach?; jak łączyć wartości rdzenne – podstawowe z uniwersalnymi – globalnymi?; czy w procesie edukacji nie stwarza się zbyt ostrych granic pomiędzy narodami, grupami narodowościowymi, językowymi, etnicznymi, wyznaniowymi; czy w procesie edukacji nie kształtujemy bardziej orientacji adaptatywnej, zamiast orientacji podmiotowej nastawionej dialogowo i negocjacyjnie?¹³.

Podjęcie namysłu nad wskazanymi problemami rodzi szereg implikacji natury ontodydaktycznej, stąd ich szczególna wartość i znaczenie ukierunkowujące myślenie o treściach kształcenia w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości oświatowej.

WYZWANIE 4. Zmiany w proporcjach podstawowych funkcji edukacyjnych: opiekuńczej, wychowawczej, dydaktycznej¹⁴

Jerzy Nikitorowicz zauważa, że dogmatem współczesnej szkoły staje się wychowanie dla sukcesu, czyli motywowanie i mobilizowanie do nauki różnymi formami

¹³ Ibidem, s. 197, 201.

¹⁴ Na podstawie referatu wygłoszonego na IV ASN, wrzesień 2006 oraz artykułu: J. Nikitorowicz, *Edukacja dla sukcesu czy porażki i pokory*, [w:] *Pola poznawcze dydaktyki w dialogu i perspektywie*. (red.) A. Karpińska, W. Wróblewska, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2008, s. 31–37.

i metodami, podsycanie ambicji, aspiracji, żądzy sukcesu. Szkoła ludzi obietnicą sukcesu zawodowego i udanego życia osobistego tych, którzy opanują wiedzę, będą się starać. Tymczasem Autor odważnie twierdzi, że „kultura nastawiona na edukację dla sukcesu uczy żyć w kłamstwie”¹⁵. Zmusza do udawania człowieka sukcesu, ukrywania wstydu z niespełnienia, tym samym rodzi kompleksy, frustrację i często wyrzuca na margines. Niespełnione nadzieje rodzą frustrację i agresję. Szkoła karze, klasyfikuje, marginalizuje częściej aniżeli analizuje przyczyny porażki i podejmuje działania w celu ich minimalizowania. „Nie odnosisz sukcesu, jesteś do niczego”¹⁶. To mocne słowa, które oddają istotę kreowanej tyrani sukcesu i optymizmu. Profesor słusznie zapytuje: „Czy szkoła musi dzielić na tych, którym się udaje i na tych, którym się nie może udać i nie uda osiągnąć sukcesu?”¹⁷ (...) Czy nie oszukujemy siebie i młodzieży, czy nie wprowadzamy w świat złudzeń, że każdy może osiągnąć sukces, że każdemu się on należy?”¹⁸.

Trafnie zauważa, że coraz większej liczbie dzieci i młodzieży nie udaje się sprostać współczesnym wyzwaniom. Problem niepowodzeń szkolnych – jakże mi bliski, stanowiący przedmiot moich naukowych eksploracji – dotyczy w me-gaskali, czyli w skali międzynarodowych porównań oświatowych, 130 mln dzieci nieuczęszczających do szkoły i ponad 100 mln odpadających ze szkoły, jak wynika z raportu J. Delorsa¹⁹. Niepokojące są stwierdzenia, iż odpad szkolny nie jest sprawą przeszłości, jest wciąż aktualny i traktowany jako edukacyjna niezdolność, urastająca w niektórych systemach oświatowych do największego problemu²⁰. Manuel Castells pisze wręcz o czarnych dziurach współczesnego kapitalizmu, w które wpadają analfabeci funkcjonalni, ludzie z gett, czy długotrwale bezrobotni²¹. Wpada w nie również młodzież przedwcześnie opuszczająca szkoły, z bardzo wyraźnie wpisanymi w biografię niepowodzeniami edukacyjnymi. Federico Mayor szacuje, że 20–30% uczniów, a w niektórych społeczeństwach nawet więcej, grzęźnie w pułapkach szkolnictwa i jest w zasadzie wykluczona ze społeczeństwa opartego na wiedzy²².

15 Ibidem, s. 31.

16 Ibidem, s. 31.

17 Ibidem, s. 31.

18 Ibidem, s. 37.

19 J. Delors, *Learning The Within Report to UNESCO*, Paris 1996, s. 23.

20 Szerzej o rozmiarach niepowodzeń szkolnych i potrzebie naukowej analizy problemu piszę m.in. [w:] A. Karpińska, *Niepowodzenia edukacyjne – renesans myśli naukowej*, wyd. 2, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2013, s. 20–24.

21 Cyt. za. U. Beck, *Spoleczeństwo ryzyka. W drodze ku innej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, s. 227–231.

22 F. Mayor i in., *Przyszłość świata, Fundacja Studiów i Badań Edukacyjnych*, Fundacja Studiów i Badań Edukacyjnych, Warszawa 2001, s. 14.

W tym kontekście, w sytuacji, gdy uczniowie nafaszerowani mitologią sukcesu niezbyt chcą rozmawiać i rozmyślać o prawdziwym życiu, jakże zasadne stają się pytania Jerzego Nikitorowicza:

kto i jak ma pomagać i wspierać młodego człowieka w sytuacji odrzucenia, marginalizacji, odepchnięcia, pozbawienia godności; kto i jak ma przygotować młodego człowieka do zdrady przez kogoś, do oszustwa, do przeżycia utraty zaufania, do poniżenia, znoszenia upokorzenia i bezsilności, do wyśmiania; jak i co mu przekazać, aby zdobył zaufanie i wiarę w człowieka, udaną rodzinę, radość dnia codziennego?²³

W sytuacji, gdy poszukuje się teorii, które wyznaczałyby główne zadania szkoły, jak podkreśla Uczony, podstawą istnienia człowieka i wchodzenia w relacje z innymi jest synergia i empatia. One zapewniają rozumienie siebie i innych, pozwalają nabywać umiejętności dokonywania wyborów w życiu i przyjmowania za nie odpowiedzialności. Autor wnosi o zmianę w proporcjach podstawowych funkcji edukacyjnych na rzecz rozszerzenia działalności opiekuńczej, nadania jej innego charakteru ze względu na potrzebę zróżnicowanej i wielostronnej działalności zabezpieczającej przed różnego typu zagrożeniami, agresją, przemocą i nietolerancją. Akcentuje także funkcję wychowawczą ze względu na zagrożenie centralnych wartości i narastające patologie społeczne. Wyraża pogląd, iż działalność dydaktyczną można realizować na bazie wyżej wymienionych funkcji. Eksponuje potrzebę kreowania współcześnie w pracy edukacyjnej swoistej triady, czy inaczej trójjedni opiekuna – wychowawcy – nauczyciela.

WYZWANIE 5. Prowadzenie dialogu kulturowego ku integracji²⁴

Jerzy Nikitorowicz wychodzi od stwierdzenia, że zróżnicowany świat to alternatywne wizje rzeczywistości, tym samym alternatywne tożsamości. Owa różnorodność może prowadzić do antagonizmów-konfliktów, ale i integrować grupę swoich, wykluczając innych. Uważa, że istotne jest przejście z traktowania różnic kulturowych jako zagrożenia i zauważenie, że życie społeczne toczy się według innych praw w obrębie własnej grupy i nie musi być podobne do sąsiadów. Stąd też „edukacja międzykulturowa wskazuje na konieczność świadomego wychodze-

23 J. Nikitorowicz, *Edukacja dla sukcesu czy porażki...*, s. 32.

24 Na podstawie referatu wygłoszonego na V ASN, wrzesień 2008 oraz artykułu: J. Nikitorowicz, *Edukacja międzykulturowa wobec wyzwania zróżnicowanego świata*, [w:] *Dialog o edukacji wobec zmian w globalizującym się świecie*, (red.) A. Karpińska, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2010, s. 56–67.

nia naprzeciw tym problemom i trudnościom postrzegania i zrozumienia inności, zauważania ich, doświadczania i traktowania jako warunku własnego rozwoju”²⁵.

W przekonaniu Autora najistotniejszym wyzwaniem edukacji międzykulturowej w różnicowanym współczesnym świecie jest dialog kulturowy ku integracji, dialog zmierzający do przełamania barier, lęków, uprzedzeń i negatywnych stereotypów w duchu twórczego spotkania eliminującego niechęć i wrogość. Przestrzega, że integracja winna być zawsze poprzedzona szukaniem płaszczyzny porozumienia między nurtami otwartymi-integracyjnymi a izolacjonistycznymi. Uczony wyodrębni 5 etapów dialogu ku integracji. Zauważa, że znajomość kultury własnej, jej uznanie i wyrażanie szacunku do niej (pierwszy etap), pozwala antycypować różnice i podobieństwa dzielące oraz łączące naszą kulturę z kulturą drugiej strony. Podkreśla, że edukacja międzykulturowa nie zwalcza i nie unika różnic, ale przez różnorodne formy działań próbuje minimalizować znaczenie odmienności, zauważonych i obiektywnie występujących różnic (drugi etap). Poszukuje podobieństw, wspólnych wartości i uniwersalizmów. Stąd ranga i znaczenie tolerancji ukierunkowanej ku wzajemnemu uznaniu i szanowaniu różnic (trzeci etap). Istota tolerancji wynika z jej wartości humanistycznej i ponadczasowej – co podkreśla Badacz. Uważa, że „zasada tolerancji domaga się, aby dobrowolnie, z własnego przekonania, bez względu na posiadaną siłę i możliwości, nie zwalczać odmiennych, a nawet sprzecznych z własnymi wierzeń, poglądów i działań. (...) Jednocześnie nie domaga się rezygnacji z własnych opinii i sądów”²⁶. Ten etap w odczuciu Jerzego Nikitorowicza jest szczególnie istotny w działaniach edukacji międzykulturowej, gdyż funkcjonuje jako odpór i niwelowanie negatywnych stereotypów, uproszczeń, kategoryzacji, uprzedzeń, podziałów i konfliktów, wrogości i odrzucenia.

Akulturacja – to kolejny, czwarty etap ku integracji, wyróżniony przez Autora – w podziale na akulturację prewencyjną, kontrolowaną, niezamierzoną i demokratyczną otwierającą na Inność i kreującą tożsamość otwartą. Nabycie postaw otwartych, ustawiczne rozbudowywanie repertuaru kulturowego, przyjmowanie nowych elementów, uczenie się funkcjonowania w nowych okolicznościach, kształtowanie nowych stylów komunikacji – to etap (piąty) wieńczący dialog kultur ku integracji.

25 Ibidem, s. 57.

26 Ibidem, s. 62.

WYZWANIE 6. Poszukiwanie efektywnych strategii edukacyjnych w złożonym i dynamicznym społeczeństwie wielokulturowym²⁷

Wymogiem współczesności staje się poszukiwanie strategii edukacyjnych w społeczeństwie wielokulturowym, aby człowiek mógł rozwijać się wielowymiarowo, być samostereowny, twórczy. Konieczna jest strategia odchodzenia od reakcji na odmienność do interakcji, czyli celowego poznania, zrozumienia, współpracy, współdziałania. Autor promuje w edukacji perspektywę międzykulturowości i paradygmat „współistnienia”, dialogu i negocjacji, akcentując równorzędność kultur, transkulturowość potrzeb, dążeń i aspiracji ludzkich. Uważa, że społeczeństwo wielokulturowe winno być analizowane w sferze idei, norm-zasad, postaw ludzkich oraz w sferze działań edukacyjnych i polityki społecznej. Zastanawiając się, jakie strategie edukacyjne wypracować, mając na uwadze znane i cenione idee społeczeństwa wielokulturowego, wskazuje, że coraz częściej nie ma jednej strategii, a jest bogactwo praktyk edukacyjnych i społecznych o różnym charakterze na poziomie lokalnym, regionalnym, narodowym, międzynarodowym. Krytycznie odnosi się do bezrefleksyjnego posługiwania się w ostatnich latach strategią relatywizmu kulturowego i politycznej poprawności. Wyraża przekonanie, że obecnie szczególnie ważnym zadaniem edukacyjnym jest działalność w sferze kształtowania pełnych postaw ludzkich oraz w sferze kreowania świadomości prawnej, szacunku do ustanawianych norm i zasad współżycia społecznego. Opowiada się za stosowaniem strategii tolerancji normatywno-prawnej i postawy wzajemnego uznania. Podkreśla, że wyzwaniem i zadaniem współczesnej edukacji jest dokonywanie krytycznych analiz funkcjonujących strategii edukacyjnych, wskazywanie na ich skutki i prezentowanie rozwiązań efektywnych w złożonym i dynamicznym społeczeństwie wielokulturowym. Proponuje zastanowić się nad strategią wielokulturowości projektowanej, multikulturalizmu odgórnego, zaprojektowanego i realizowanego przez rząd z adaptacją i asymilacją projektowaną i dobrowolną, wielokulturowością wielopoziomową, uzupełniającą się, nad etnodemokracją, czyli prawem do własnych norm, realizowania się według własnych wartości i zasad w wielu wymiarach funkcjonowania człowieka, jednak z poszanowaniem obowiązującego na danym terytorium prawa. Autor poddaje też pod rozważenie możliwość wprowadzenia europejskiego obywatelstwa.

27 Na podstawie referatu wygłoszonego na VI ASN, wrzesień 2010 oraz artykułu: J. Nikitorowicz, *Ku jakim strategiom edukacyjnym w wielokulturowym społeczeństwie?*, [w:] *Kierunki rozwoju dydaktyki w dialogu i perspektywie*, (red.) A. Karpińska, W. Wróblewska, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2011, s. 36–52.

WYZWANIE 7. Kreowanie nowej roli współczesnego nauczyciela wynikającej z wielu złożonych problemów kształtujących się społeczeństw wielokulturowych²⁸

Jerzy Nikitorowicz zwraca uwagę na nowe zadania nauczyciela, wynikające z wielu złożonych problemów kształtujących się społeczeństw wielokulturowych. Uważa, że wizja społeczeństwa wielokulturowego przeżywa poważny kryzys głównie w kontekście wykreowanych i realizowanych w cywilizacji Zachodu zasad relatywizmu kulturowego i poprawności politycznej, które w efekcie prowadzą do wykluczenia tożsamościowego i marginalizacji nie tylko imigrantów, ale także obywateli kraju ich przyjmującego²⁹. Autor traktuje i analizuje wielokulturowość nie tylko jako współwystępowanie na tej samej przestrzeni grup o odmiennych kulturowych cechach, ale przede wszystkim jako zjawisko tożsamościowe, ideologiczne i edukacyjne, co pozwala – jak pisze – „zauważyć i wskazać nowe zadania nauczyciela w procesie trudnego kształtowania się społeczeństw wielokulturowych”³⁰. Problemy wynikające z tak wielowątkowo rozumianej wielokulturowości implikują szczególną rolę nauczyciela – rolę kreującą nową rzeczywistość, twórczą, innowacyjną i jednocześnie odwołującą się do pamięci przeszłości, prezentującą i pomocną w procesie rewitalizacji tradycyjnych i ponadczasowych wartości. Autor w sposób niezwykle interesujący charakteryzuje zadania nauczyciela związane z normami zaufania, wrażliwości i uznania różnorodności. Czyni to na tle refleksji o nauczycielu przewodniku – interpretatorze różnych ideologii, poczynając od rasizmu aż do kosmopolityzmu. Podkreśla, że jego obowiązkiem jest zwrócenie uwagi na faszyzujący ekstremizm, podejmowanie rozmów i dyskusji związanych z wyrażaniem patriotyzmu i nacjonalizmu, inicjowanie dialogu opartego na zaufaniu i otwartości.

Uczony precyzuje też zadania nauczyciela w zakresie prezentowania historii kształtowania się społeczeństwa wielokulturowego, jak również niwelowania stereotypów i uświadamiania wartości wspólnotowych kultur. Wyraża przekonanie, że przed współczesnym nauczycielem pojawiły się wyzwania i zadanie budowania wspólnych przestrzeni symbolicznych w specyficznych warunkach nowej wielokulturowości, określenia wartości słowa „patriotyzm” w nowych znaczeniach. Za niezbędne uważa przeciwstawianie się agresywnemu, fundamentalistycznemu etno-

28 Na podstawie referatu wygłoszonego na VII ASN, wrzesień 2012 oraz artykułu: J. Nikitorowicz, *Nowe zadania nauczyciela w kreującym się ustawniczym społeczeństwie wielokulturowym*, [w:] *Wybrane problemy dydaktyki w wymiarze teoretyczno-praktycznym*, (red.) A. Karpińska, A. Szwarz, Wydawnictwo Akademickie Zak, Warszawa 2014, s. 46–63.

29 Ibidem, s. 49.

30 Ibidem, s. 50.

centryzmowi, hegemonii własnych wartości, ksenofobii, megalomanii, nacjonalizmowi, dyskryminacji, segregacji, fanatyzmowi.

W tym kontekście wielce użyteczne dla nauczycieli mogą być diagnozy i analizy prowadzone od lat przez pracowników naukowych Katedry Edukacji Międzykulturowej na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku pod prężnym kierownictwem prof. zw. dr. hab. Jerzego Nikitorowicza, którego optyka naukowa wyznacza profil aktywności naukowej i popularyzatorskiej.

WYZWANIE 8. Kreowanie kultury pokoju w dialogu międzykulturowym³¹

Autor formułuje tezę, iż „dialog międzykulturowy jest wynikiem trudnego procesu równoważenia emocji, wyciszania, niwelowania i pozbywania się emocji negatywnych w procesie przechodzenia od reakcji na Innego do reakcji z Nim”³². Uważa, że dialog międzykulturowy jest warunkiem rozwoju współczesnego człowieka, kształtuje i promuje pokój oraz jednocześnie wspiera nabywanie kompetencji międzykulturowych. Sprzyja zmianie i modyfikacji funkcji państw narodowych z militarno-obronnych i ekonomicznych na społeczno-kulturowe, związane z ochroną wspólnego dziedzictwa kulturowego, zabezpieczaniem twórczego rozwoju człowieka w warunkach wielokulturowości.

Kreowanie kultury pokoju traktuje jako wartość uniwersalną, ideę i cel edukacji, łącząc ją z postawą szacunku dla drugiego człowieka, poszanowaniem godności, tolerancją. Za wiodące problemy w dzisiejszym świecie uznaje: twórczą aktywność, motywację do dialogu, odpowiedzialność za rozwój człowieka, zachowanie pokoju światowego. W tym kontekście wskazuje i uzasadnia trzy rodzaje aktywności człowieka odpowiadające formom jego funkcjonowania w interpretacji filozoficznej: nauka – odpowiadająca poznawaniu, praca – czynieniu dobra, zabawa – kształtowaniu piękna. Uczony podnosi problem (dylemat edukacyjny) szczególnie istotny dla pedagogów – problem twórczej aktywności i motywacji do ustawicznego prowadzenia dialogu wewnętrznego (hermeneutycznego) i zewnętrznego w tych zakresach.

Jerzy Nikitorowicz promuje od lat idee, cele i zadania edukacji regionalnej i międzykulturowej. Operuje przy tym najczęściej, kategorią pogranicza kultur,

31 Na podstawie referatu wygłoszonego na VIII ASN, wrzesień 2014 oraz artykułu: J. Nikitorowicz, *Dialog międzykulturowy jako imperatyw rozwoju człowieka, kształtowania i promowania pokoju*, [w:] *Edukacja w perspektywie oczekiwań współczesności*, (red.) A. Karpińska, K. Borawska-Kalbarczyk, A. Szwarz, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016, s. 33–46.

32 Ibidem, s. 33.

religii, narodowości czy światopoglądów, kategorią dialogu (zamiast komunikacji), dialogu między kulturami, kształtowania umiejętności dialogicznych, postawy dialogicznej.

Dialog międzykulturowy traktuje jako nieodłączny element potrzeby i konieczności przekraczania granic własnej kultury, wychodzenia na pogranicza kulturowe, aby z jednej strony, poznać i starać się zrozumieć innego człowieka, kształtować postawy interpersonalne; z drugiej, kształtować postawy intrapersonalne, nabywanie kompetencji i umiejętności odpowiedzi na wiele pytań w kontekście kreowania tożsamości wielowarstwowej (biologicznej, psychicznej, społecznej, kulturowej, ekonomicznej) oraz wielopłaszczyznowej (rodzinnej, familijnej, lokalnej, regionalnej, narodowej, państwowej, kontynentalnej). Idea dialogu jest immanentnie zawarta w edukacji, a więc istotę dialogu międzykulturowego stanowi dostrzeżenie odmienności i wyłączości człowieka przez poznawanie jego osoby na drodze bezpośredniego, podmiotowego, humanistycznego podejścia. „Dialog międzykulturowy – pisze Autor – to wzajemne, symetryczne relacje, interakcje budowane na zasadzie poszanowania godności i uznania reprezentowanych wartości”³³. Stąd ważne są kompetencje i umiejętności nauczyciela w zakresie prowadzenia dialogu międzykulturowego jako warunku własnego rozwoju i promowania pokoju.

WYZWANIE 9. Prowadzenie dialogu wewnętrznego jako znaczącego dla rozwoju tożsamości człowieka³⁴

Jerzy Nikitorowicz zwraca uwagę na problem dialogu tożsamościowego, ustawicznego prowadzenia dialogu wewnętrznego (hermeneutycznego), który wydaje się szczególnie istotny w kontekście edukacji włączającej, nabywania kompetencji międzykulturowych, czy świadomości inkluzyjnej. Skupia się na dialogu wewnętrznym. Jego zdaniem, współczesny człowiek nie powinien mieć wątpliwości w zakresie uznania dialogu jako imperatywu własnego rozwoju i jednocześnie kształtowania i promowania pokoju. Prowadzi on bowiem ustawicznie dialog zewnętrzny i wewnętrzny, będąc usytuowanym społecznie i kulturowo, analizując pamięć przeszłości i terażniejsze usytuowanie ukierunkowane ku wizjom przyszłości. Podkreśla, iż cechą konstytutywną dialogu jest rozmowa, wymiana myśli wartościujących określone zjawiska i problemy, połączona z pozytywnym kontaktem emocjonalnym

33 Ibidem, s. 37.

34 Na podstawie referatu wygłoszonego na IX ASN, wrzesień 2016 oraz artykułu: J. Nikitorowicz, *Heterogeniczność kultury w indywidualnym dialogu tożsamościowym*, [w:] *Oblicza edukacji w perspektywnym oglądzie*, (red.) A. Karpińska, M. Zińczuk, P. Remża, Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa 2019 (w druku).

i intelektualnym. Istotna jest symetryczność w procesie wymiany myśli, równość dawania i odbioru, wzajemność, podmiotowość obu stron prezentujących różne punkty widzenia. W przypadku indywidualnego dialogu tożsamościowego istotą jest kształtowanie tożsamości otwartej, poliwalentnej. Autor odwołuje się do propozycji Ulricha Becka, do oferty nowego popkosmopolityzmu, swoistej eklektyzacji kulturowej, przynależenia do wielu kultur naraz, co może chronić nowe kultury przed ortodoksją i sprzyjać nabywaniu kompetencji międzykulturowych. Zakłada, że podstawową cechą ludzkiej egzystencji jest bycie w związku z innymi.

Przedstawia autorską teorię wielozakresowej i wielowarstwowej tożsamości (TWIWT), będącą wynikiem świadomości polifoniczności, której nie można zaprzęścić i utracić. W procesie ustawicznie kształtującej się tożsamości wyodrębnia trzy zakresy w układzie diachronicznym, zmienne i dynamiczne w czasie, immanentnie związane z sobą (zakres dziedziczony, kształtowany w kontekście uwarunkowań społeczno-politycznych, realizowany indywidualnie w kontekście uświadamianych potrzeb i aspiracji).

W zakresie dziedzicznym możemy wyodrębnić warstwę rodzinną, familijną, rasową, lokalną, regionalną, etniczną, religijną, narodową, państwową, kontynentalną. W zakresie tożsamości realizowanej indywidualnie, np. warstwę biologiczną, intelektualną, egzystencjalną, psychiczną, społeczną, ekonomiczną, kulturową. Z kolei w zakresie kształtowanej w środowisku życia i pracy człowieka, warstwy związanej z rolami i zajmowanymi pozycjami; z płcią, rodzinne, zawodowe, związane z zainteresowaniami i zamiłowaniem, życiem towarzyskim.

Trzy zakresy (dziedziczony, indywidualnie kształtowany, społecznie realizowany) mogą przybierać różny charakter i występować zarówno po sobie jako fazy-etapy w procesie, jak i istnieć samodzielnie lub przybierać zróżnicowane układy hierarchiczne w rozwoju. Przedstawiona przez Autora egzemplifikacja indywidualnego dialogu tożsamościowego w kontekście heterogeniczności na przykładzie *Malego Księcia*, jest niezwykle wartościowa i pouczająca z perspektywy pracy edukacyjnej jako forma komunikacji wychowawczej.

W artykule podjęto próbę sformułowania wyzwań edukacji humanistycznej wynikających z lektury wybranego piśmiennictwa naukowego Profesora Jerzego Nikitorowicza. Ułożyły się one w swoisty nonet obejmujący: edukowanie patrioty i obywatela świata w procesie dialogu międzykulturowego; kształtowanie postawy tolerancji, kreowanie wartości edukacyjnych wspierających rozwój i samorealizację humanistyczną; zmiany w proporcjach podstawowych funkcji edukacyjnych: opiekuńczej, wychowawczej, dydaktycznej; prowadzenie dialogu kulturowego ku integracji; poszukiwanie efektywnych strategii edukacyjnych w złożonym i dyna-

micznym społeczeństwie wielokulturowym; kreowanie nowej roli współczesnego nauczyciela wynikającej z wielu złożonych problemów kształtujących się społeczeństw wielokulturowych; kreowanie kultury pokoju w dialogu międzykulturowym; prowadzenie dialogu wewnętrznego jako znaczącego dla rozwoju tożsamości człowieka.

Wypracowane przez Profesora Jerzego Nikitorowicza koncepcje, wzorce, egzemplifikowane m.in. wyzwaniem dla edukacji, stanowią nieocenioną pomoc w randze edukacyjnego drogowskazu, tworząc element niezbędny w swojej wędrówce poznawczej, jaką jest uprawianie nauki, kiedy to „poznajemy coraz więcej, ale wikłamy się w tym poznawaniu i horyzonty zachodzą mgłą. W miarę rozszerzania się naszej wiedzy poznajemy ogrom naszej niewiedzy”³⁵.

Za 40 lat przewodnictwa naukowego, za wyjątkową kulturę myśli, precyzję słowa, pasję poznawczą, autentyczną troskę o pedagogikę humanistyczną w wielu wymiarach – Dziękuję, Panie Profesorze!

